

Sygn. akt VIII C 3252/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.

przeciwko K. J.

o zapłatę 3.223,61 zł

1. zasądza od pozwanej K. J. na rzecz powoda (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. kwotę 3.223,61 zł (trzy tysiące dwieście dwadzieścia trzy złote i sześćdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 2.791,43 zł (dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt jeden złotych i czterdzieści trzy grosze) od dnia 25 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2.791,43 zł (dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt jeden złotych i czterdzieści trzy grosze) od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia 15 czerwca 2016 roku;

2. zasądzoną w punkcie 1 (pierwszym) kwotę 3.223,61 zł (trzy tysiące dwieście dwadzieścia trzy złote i sześćdziesiąt jeden groszy) rozkłada na 12 (dwanaście) miesięcznych rat, w tym:

a) 11 (jedenaście) rat po 268 zł (dwieście sześćdziesiąt osiem złotych) każda,

b) ostatnia 12-ta (dwunasta) rata w wysokości 275,61 zł (dwieście siedemdziesiąt pięć złotych i sześćdziesiąt jedno groszy),

płatnych z góry do 15-go (piętnastego) dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, ustalając termin płatności pierwszej raty do 15-go (piętnastego) dnia pierwszego miesiąca po uprawomocnieniu się niniejszego orzeczenia;

1. nie obciąża pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych stronie powodowej.

Sygn. akt VIII C 3252/15

UZASADNIENIE

W dniu 25 maja 2015 roku powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej K. J. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 3.223,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 2.791,43 zł od dnia 25 maja 2015 roku do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z zawartej z pozwaną umowy limitu zadłużenia w rachunku osobistym z dnia 18 maja 2006 roku. Na dochodzoną pozwem kwotę składają się: 2.791,43 zł z tytułu niespłaconej należności głównej, 240,21 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych do dnia wypowiedzenia umowy, tj. do dnia 10 lutego 2015 roku, 82,84 zł z tytułu odsetek za zwłokę naliczonych od dnia niespłacenia przez kredytobiorcę należności w terminie do dnia 24 maja 2015 roku, 109,13 zł z tytułu naliczonych opłat i prowizji. Zadłużenie pozwanej jest przy tym udokumentowane w wyciągu z ksiąg bankowych wystawionym w dniu 25 maja 2015 roku. **(pozew k. 2-3)**

W dniu 19 listopada 2012 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, który następnie utracił moc na skutek wniesienia przez pozwaną sprzeciwu, zaś sprawa została przekazana do rozpoznania tutejszemu Sądowi. **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 4, sprzeciw k. 6v, postanowienie k. 8v)**

W sprzeciwie od nakazu zapłaty, uzupełnionym zgodnie z wymogami postępowania uproszczonego, pozwana zakwestionowała moc dowodową przedłożonego przez powoda wyciągu z ksiąg bankowych podnosząc, że w stosunku do konsumenta ma on moc wyłącznie dokumentu prywatnego, a zatem nie dowodzi zadłużenia pozwanej. **(sprzeciw k. 27-28)**

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał powództwo w całości. Wskazał, że źródło dochodzonego roszczenia stanowi umowa o limit zadłużenia z dnia 26 marca 2008 roku zawarta z pozwaną w formie elektronicznej. Na mocy powyższej umowy powód udostępnił pozwanej limit kredytowy w kwocie 2.800 zł, oprocentowany według zmiennej stopy procentowej wynoszącej w dniu jej zawarcia 14% w stosunku rocznym. Przedmiotowa umowa została zawarta na okres 12 miesięcy i podlegała automatycznemu przedłużeniu na kolejny okres 12 miesięcy bez konieczności jej aneksowania. Pozwana korzystała z przyznanego limitu, co znajduje odzwierciedlenie w wyciągu z jej rachunku. **(pismo procesowe powoda k. 32-35)**

Na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2016 roku pełnomocnik powoda nie stawiał się. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, kwestionując wysokość zadłużenia oraz podnosząc, że to było spłacane. Dodatkowo oświadczyła, że z przedłożonej historii rachunku wynika, że zadłużenie to jest zerowe.

Na kolejnej rozprawie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko procesowe, pozwana przyznała, że zaciągnęła przedmiotowy limit kredytowy oraz że nie został on spłacony. Dodała przy tym, iż umowę podpisała będąc w związku małżeńskim, na sprzęt potrzebny mężowi do pracy, przy podziale majątku byli małżonkowie porozumieli się ustnie, że jej mąż spłaci ten kredyt, żeby nie trzeba było sprzedawać sprzętu, ale dowiedziała się, że mąż tego nie uczynił. Na wypadek zasądzenia kwoty dochodzonej pozwem K. J. wniosła o jej rozłożenie na raty. **(protokół rozprawy k. 93, k. 97-97v)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana K. J. w dniu 26 marca 2008 roku zawarła z powodem (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w K. umowę o limit zadłużenia w koncie nr (...), w ramach której bank przyznał pozwanej limit zadłużenia w wysokości 2.800 zł. W ramach umowy bank udostępniając kwotę limitu na koncie umożliwił korzystanie ze środków na koncie do wysokości salda dostępnego, tj. środków własnych na koncie powiększonych o kwotę przyznanego limitu. Jednocześnie bank był upoważniony do pobierania wszelkich należności wynikłych z przedmiotowej umowy z konta limitu, przy czym pozwana była zobowiązana do zapewnienia salda na koncie w wysokości umożliwiającej pobieranie tych należności w dniu ich wymagalności.

Oprocentowanie limitu zadłużenia wynosiło 14% w stosunku rocznym i miało charakter zmienny. Wysokość odsetek od zadłużenia przeterminowanego wynosiła natomiast 28% według zmiennej stopy procentowej w stosunku rocznym. Poza odsetkami bank był uprawniony do pobierania prowizji z tytułu udzielonego limitu, jak również jego obsługi.

Umowa została zawarta na czas oznaczony 12 miesięcy i podlegała automatycznemu przedłużeniu na kolejne 12 miesięcy bez konieczności jej aneksowania, o ile posiadacz konta nie wypowiedział umowy na 14 dni przed upływem okresu, na jaki została zawarta. **(dowód: umowa k. 36-38, okoliczności bezsporne)**

Pozwana nie wypowiedziała Bankowi przedmiotowej umowy przed upływem okresu, na który została zawarta, na skutek czego ulegała ona automatycznemu przedłużeniu na zasadach określonych jej treścią. W okresie obowiązywania umowy K. J. korzystała na bieżąco z przyznanego jej limitu, uchybiając jednak warunkom jego spłaty. Na skutek powyższych działań na koncie pozwanej powstało niespłacone zadłużenie. **(dowód: historia rachunku k. 46-78, okoliczności bezsporne)**

W wyciągu z ksiąg banku z dnia 25 maja 2015 roku powód określił wysokość zobowiązania dłużnika na łączną kwotę 3.223,61 zł, z czego kwota 2.791,43 zł stanowiła należność główną. W dacie wystawienia wyciągu zadłużenie pozwanej z tytułu niespłaconych odsetek umownych, naliczonych od dnia 18 maja 2006 roku (data zawarcia umowy) do dnia 10 lutego 2015 roku (data wymagalności umowy) wyniosło 240,21 zł, z tytułu niespłaconych odsetek za zwłokę, naliczonych od dnia niespłacenia przez kredytobiorcę należności w terminie ustalonym w umowie do dnia 24 maja 2015 roku wyniosło 82,84 zł, zaś z tytułu opłat i prowizji – 109,13 zł. **(dowód: wyciąg z ksiąg bankowych k. 11, okoliczności bezsporne)**

Do dnia wyrokowania pozwana nie uregulowała zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Pozwana K. J. ma 39 lat. Jest rozwódką, mieszka z dwójką małoletnich córek w wieku 7 i 12 lat w lokalu należącym do jej ciotki. Obecnie nie pracuje. Pozwana otrzymuje alimenty po 400 zł na każdą córkę, świadczenie rodzinne w wysokości 230 zł na dwoje dzieci oraz po 500 zł na każdą córkę w ramach programu 500+. Poza w/w świadczeniami pozwana nie posiada innych dochodów. Na opłaty związane z utrzymaniem mieszkania pozwana przeznaczą ok. 770 zł miesięcznie. Ponadto pozwana spłaca zadłużenie w P. (320 zł), opłaca składki szkolne (80 zł + 25 zł), a także zajęcia dodatkowe młodszej córki (52 zł). Pozwana nie korzysta z pomocy finansowej innych osób. **(dowód z przesłuchania pozwanej k. 97-97v., oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania wraz z załącznikami k. 83-92; okoliczności bezsporne)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawidłowość i rzetelność nie była kwestionowana przez strony. Podstawę ustaleń faktycznych stanowił również dowód z przesłuchania pozwanej na okoliczność jej sytuacji życiowej i majątkowej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jako zasadne zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie niesporne były twierdzenia faktyczne powoda o tym, że pozwana zawarła z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w K. umowę o limit zadłużenia w koncie, na mocy której powód udzielił pozwanej limitu zadłużenia w kwocie 2.800 zł. Pozwana nie wywiązała się z warunków umowy, na skutek czego na koncie limitu powstało zadłużenie w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem. W tym miejscu podniesienia wymaga, że pozwana choć początkowo kwestionowała wysokość zadłużenia, to ostatecznie na rozprawie w dniu 2 czerwca 2016 roku przyznała, że przyznany limit zadłużenia nie został spłacony. W świetle powyższego oświadczenia jedynie na marginesie należy wyjaśnić, że nie miała racji pozwana podnosząc na wcześniejszej rozprawie, że z przedłożonej przez powoda historii rachunku wynika, że zadłużenie zostało spłacone, treść pozycji 1922-1924 przedłożonego wyciągu implikuje bowiem oczywisty wniosek, że zadłużenie to zostało jedynie przeksięgowane na skutek zmian ewidencyjnych, co oczywiście nie oznacza, że zadłużenie pozwanej przestało istnieć, bądź też zostało spłacone.

Jako że do dnia wytoczenia powództwa pozwana nie uregulowała zadłużenia względem powoda, żądanie powoda zapłaty kwoty niespłaconego kapitału (2.791,43 zł), naliczonych odsetek umownych i za zwłokę (240,21 zł i 82,84 zł) oraz naliczonych opłat i prowizji (109,13 zł) było w pełni zasadne. Zaznaczenia wymaga przy tym, że powód

składając historię rachunku pozwanej oraz zestawienie naliczonych odsetek oraz opłat, uwodnił zadłużenie pozwanej w wysokości w nich wskazanej, z przedłożonych dokumentów wynika bowiem jak kształtowało się zadłużenie K. J. na przestrzeni kolejnych miesięcy, od jakich kwot i za jaki okres bank naliczył odsetki umowne oraz za zwłokę, a także z jakiego tytułu zostały naliczone poszczególne prowizje. Jednocześnie wskazane kwoty znajdują pełne odzwierciedlenie w treści wystawionego przez powoda wyciągu z ksiąg bankowych.

Pozwana nie kwestionując braku spłaty zadłużenia, na rozprawie, powołując się na swoją trudną sytuację materialną, wniosła o rozłożenie zadłużenia na raty w wysokości po 250-300 złotych miesięcznie.

Zgodnie z przepisem art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten daje Sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzanego świadczenia na raty przysługuje Sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzanego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne bądź subiektywne - spowodowane działaniem samego dłużnika.

Należy podkreślić, że rozłożenie na raty należności nie eliminuje konieczności uwzględnienia żądania powoda zasądzenia na jego rzecz odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzającego świadczenie, powoduje natomiast, że nie przysługują mu odsetki od świadczeń ratalnych za okres pomiędzy wydaniem wyroku a datą płatności poszczególnych rat (por. uchwała składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z 22 września 1970 roku, III PZP 11/70, OSNCP 1971/4/61, a także L. Stecki: Glosa do uchwały z 22 września 1970 roku, III PZP 11/70, OSPiKA 1971/11/202; por. też W. Siedlecki, w: Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz , t. I, Warszawa 1975, s. 504). Sąd też odsetki od kwoty 2.791,43 zł Sąd zasądził wyłącznie za okres od dnia 25 maja 2015 roku do dnia 15 czerwca 2016 roku, tj. do dnia wydania wyroku, nie zaś do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu w stosunku do pozwanej zachodzi taki szczególny przypadek, o którym mowa w przepisie art. 320 k.p.c. Z jednej strony należy wskazać, że ryzyko wystąpienia okoliczności uniemożliwiających lub utrudniających wykonanie zobowiązań umownych – spłatę limitu zadłużenia – obciąża pozwaną, z drugiej jednak strony należy mieć na względzie fakt, że pozwana K. J. znajduje się w bardzo trudnej sytuacji materialnej i życiowej – pozwana wychowuje samotnie dwoje małoletnich dzieci, obecnie nie pracuje, utrzymuje się wyłącznie ze świadczeń alimentacyjnych oraz socjalnych, ponadto posiada zadłużenie w innym, aniżeli powód banku. Korzystając z uprawnień wynikającego z art. 320 k.p.c., Sąd miał na celu także uchronienie pozwanej od postępowania egzekucyjnego oraz naliczania kolejnych odsetek. Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzić należy, iż jednorazowe spełnienie zasądzanego świadczenia byłoby dla pozwanej bardzo utrudnione, o ile w ogóle byłoby możliwe. Jednocześnie Sąd uznał, że otrzymywane co miesiąc przez pozwaną świadczenia, mające co istotne stały charakter, pomimo nieuzyskiwania obecnie przez pozwaną dochodów, umożliwili spłatę zasądzanego zadłużenia w ratach.

Rozkładając zasądzone świadczenie na raty, Sąd określił dokładnie wysokość tychże rat i termin ich zapłaty. Zasądzone świadczenie zostało rozłożone na 12 miesięcznych rat, w tym pierwsze jedenaście rat po 268 zł każda rata, zaś ostatnia dwunasta rata w wysokości 275,61 złotych, uznając że w tej wysokości pozwana będzie w stanie spłacać zadłużenie i zachowana zostanie funkcja przepisu art. 320 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.791,43 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 maja 2015 roku do dnia 15 czerwca 2016 (do dnia wyrokowania – w związku z rozłożeniem zasądzanego świadczenia na raty), przy czym począwszy od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Podkreślić bowiem należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że

wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe ogólne (od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie).

Zasądzona kwota została rozłożona na 12 miesięcznych rat, płatnych z góry do 15-go dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, a termin płatności pierwszej raty Sąd ustalił na 15-go dnia pierwszego miesiąca po uprawomocnieniu się orzeczenia końcowego zapadłego w niniejszej sprawie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze szczególnie trudną sytuację życiową pozwaną, która, zdaniem Sądu, oceniana przez pryzmat zasad współzycia społecznego, uzasadnia odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest przy tym suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tegoż sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu (por. m.in. postanowienie SN z dnia 25.03.2011 r., IV CZ 136/10, LEX nr 785545; postanowienie SN z dnia 19.01.2012 r., IV CZ 118/11, LEX nr 1169157; postanowienie SN z dnia 26.01.2012 r., III CZ 10/12, OSNC 2012/7-8/98; postanowienie SN z dnia 9.02.2012 r., III CZ 2/12, LEX nr 1162689). W ocenie Sądu taki właśnie szczególny wypadek zachodzi w stosunku do pozwaną, ze względów, o których mowa wyżej, a które przesądziły o rozłożeniu zasądzonego świadczenia na raty. Analiza sytuacji życiowej i majątkowej pozwaną doprowadziła Sąd orzekający w sprawie do przekonania, że pozwana nie posiada wystarczających środków na pokrycie kosztów procesu, co uzasadnia zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. do rozstrzygnięcia w ich przedmiocie (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 11.04.2014 r., I ACa 9/14, LEX nr 1455540; wyrok SA w Łodzi z dnia 27.11.2013 r., I ACa 725/13, LEX nr 1409197; wyrok SA w Szczecinie z dnia 25.10.2012 r., I ACa 571/12, LEX nr 1237890).

Na koszty poniesione przez stronę powodową złożyły się: opłata od pozwu uiszczona w elektronicznym postępowaniu upominawczym – 41 złotych, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 600 złotych – § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. 2013, poz. 490).

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.